

KW WOLNEJ POLSCE

CODZIENNE PISMO WOJSKA POLSKIEGO NA ŚRODKOWYM WSCHODZIE

Wydż. Inf. i Ośw. D-tywa Armii Polskiej na Wschodzie. Włocławek, wtorek, 17. XI. 1943 r.
Dziś: Salomei, Grzegorz. Wczoraj: Piotra i Pawła.

BIULETYN RADIOWY Nr 69.

ROZBITA ARMIA OSI CIĄGLE W ODWROCIE

Londyn, 16. XI. VIII-a armia brytyjska szybko zmniejsza przestrzeń działającą ją od I-ej armii gen. Andersona, zderzającej ze strony Algieru. W pościugu za cofającymi się oddziałami Rommla wojska sprzymierzonych zajęły Martubę, położoną w odległ. 40 km na zachód od Tmimi, a 160 km od Tobruku. Lotnictwo bryt. w szybkim tempie przesuwa swe bazy na zachód; w ciągu ostatnich 6-iu dni przenosiły się one naprzód o 160 km dziennie. Uciekające oddziały osi bez przerwy nękane są przez lotnictwo bombowe i myśliwskie. Kolumny wozów n-plskich, dla jaknajszybszego odwrotu oraz z powodu wielkich zatorów, jadą z zapalonymi światłami, stanowiąc doskonały cel dla samolotów, które z małej wysokości obrzucają je bombami i dziesiątkują ogniem karabinów maszynowych. Lotnictwo osi nadal nie stawia żadnego oporu; w czasie ostatnich lotów koszących myśliwce sprzymierzonych nie spotkały ani jednego samolotu n-plskiego. Na zachód od Gazali zniszczono 18 n-plskich wozów pancernych, które splonęły doszczętnie, a ok. 100 wozów utknęło na drodze z powodu uszkodzeń. Cofające się wojska niemieckie i włoskie bombardowane są już poza Benghazi na linii El Agheila - Agedabia, wzdłuż wybrzeża zaś głównie na odcinku Tokra - Benghazi.

Kair, 16. XI. Lotnictwo sprzymierzonych znowu bombardowało Benghazi. Port płonie, pożary widziane są z odległ. 60 mil.

Londyn, 16. XI. Berlin podaje już w swych komunikatach, że napór VIII-ej armii wzrasta i przyznaje, że ciężka artyleria brytyjska daje się oddziałom Rommla dotkliwie we znaki.

Kair, 16. XI. W kołach wojskowych wyrażają przypuszczenie, że cofające się wojska niem.-włoskie stawiają poważniejszy opór pod El Agheila, gdzie znajduje się bardzo wąskie przejście i gdzie zatrzymała się zeszłoroczna ofensywa.

Londyn, 16. XI. Korespondenci wojenni donoszą, że w porcie w Tobruku zastano 10 zbombardowanych statków niemieckich i 1 zniszczony okręt podwodny.

ny. Donoszą, że kościół w Tobruku ocalał od bomb i w niedzielę biły w nim dzwony, jak i w W. Brytanii, dla uczczenia zwycięstwa VIII-ej armii. W pozostałych kryptach zaniechano bicia we dzwony w obawie, aby nie runęły ledwo trzymające się mury.

Gdzie jest Rommel?

Londyn, 16. XI. Jak wynika z doniesień korespondentów wojennych Rommel parę razy o mało nie dostał się do niewoli, ratując się dosłownie w ostatniej chwili. W najkrytyczniejszej sytuacji znalazł się w piątek rano pod Tobrukiem, gdy przed kwaterę jego zajęchało kilka czołgów brytyjskich. Rommel zdołał umknąć, pozostawiając w pośpiechu kurtkę. Z różnych źródeł donoszą, że Rommel opuścił już front afrykański. Wg jednych wersji znajduje się on we Francji, wg innych - przybył do Monachium, gdzie bierze udział w ważnych naradach, odbywających się u Hitlera z udziałem Himmlera i innych przywódców hitlerowskich.

BITWA O TUNIS ROZPOCZĘŁA SIĘ

Londyn, 16. XI. Bitwa o Tunis rozwija się. I-a armia brytyjska, wspomaganą przez amerykańskie wojska lądowe, oddziały spadochroniarzy i lotnictwo posuwa się szybko w kierunku wschodnim. Komunikat oficjalny podaje, że straż przednie przeszły granicę Tunisu i dotarły w okolice Bizerty. Ludność Tunisu wita owacyjnie wojska sprzymierzonych. Grupy wywiadowcze posuwają się w głąb Tunisu dla ustalenia punktów, najbardziej nadających się do przeprowadzenia natarcia. Wg nieoficjalnych doniesień, nawiązano już kontakt z n-plem. Radio marokkańskie podało, że trwają walki o Bizertę. N. Jork donosi, że bitwy toczą się również w pobliżu miasta Tunis i jeszcze jednej ważnej miejscowości, której nazwy nie podano.

Londyn, 16. XI. D-ca I-ej armii brytyjskiej gen. Anderson oświadczył, że wojska jego mają za zadanie jaknajszybciej posuwać się w kierunku wschodnim, aby wespół z VIII-ą armią gen. Montgomery, zderzającą od

strony Libii, wyprzeć siły n-plskie z Płnc. Afryki. Gen. Anderson liczy się z tym, że końcowa faza walk może być ciężka. Hitler wydał wojskom niemieckim rozkaz utrzymania się w Tunisie za wszelką cenę. Siły osi, przewiezio- ne na teren Tunisu, wynoszą ok. 10 ty- sięcy ludzi, przy czym Niemcy i Włosi nadal usiłują dostarczać posiłki dro- gą powietrzną; transport napotyka je- dnak na wielkie trudności wobec dzia- łań lotnictwa sprzymierzonych, operu- jącego z licznych baz afrykańskich oraz z Malty. Główne wysiłki osi idą w kierunku obsadzenia lotnisk w po- bliżu miasta Tunis. 90% sił sprzymie- rzonych, które biorą udział w działa- niach na terenie Tunisu, stanowią woj- ska brytyjskie.

Londyn, 16. XI. Piątą noc z rzędu bombardowane było lotnisko pod Tunisem. Zrzucano znowu wiele bomb na hangary, budynki i magazyny, wywołu- jąc liczne pożary. Zniszczono 6 wiel- kich bombowców niemieckich, a wiele innych uszkodzono. Tej samej nocy ze- strzelono nad M. Śródziemnym 10 wiel- kich transportowców niemieckich.

Londyn, 16. XI. Do Afryki Płnc. przy- był nowy wielki konwój brytyjski. Przeprowadzony on został bez żadnych strat.

Londyn, 16. XI. Kwatera główna gen. Eisenhowera przeniesiona została bar- dziej na wschód i znajduje się w po- bliżu działań wojennych.

Londyn, 16. XI. Londyn podaje, że działania niemieckie w Tunisie odby- wają się za zgodą rządu w Vichy.

Londyn, 16. XI. W walkach w Afryce Płnc. poważną rolę odgrywają oddzia- ły spadochronowe; w ciągu 5-ciu minut obsadziły one przed kilku dniami port Bone, stanowiący obecnie główną bazę operacyjną I-ej armii.

Wspaniały wyczyn floty alianckiej

Londyn, 16. XI. Specjalny komunikat kwatery głównej sprzymierzonych w Afryce Płnc. opisuje szczegółowo w jaki sposób flota bryt. i ameryk. przewiozła olbrzymie transporty wojsk do portów afrykańskich. Wielka wypra- wa morska obejmowała trzy główne kon- woje, z których jeden amerykański przepłynął bezpośrednio ze Stanów Zjedn. do Marokka, dwa zaś konwoje marynarki brytyjskiej lądowały jed- nocześnie w Oranie i Algierze. Aby całkowicie zaskoczyć n-pla nie uży- wano zupełnie radia, ani sygnałów między poszczególnymi okrętami. Mimo tego wszystkie jednostki morskie lądowały ściśle o ustalonym czasie wg szczegółowo opracowanego planu. Wszy- stkie ataki n-plskich okrętów nadwo- dnych i podwodnych odparte zostały bez żadnych strat, przeciwnie - zato- piono szereg okrętów osi. Ani jeden

żołnierz amerykański ani angielski nie zginął w czasie tej największej dotychczasowej operacji morskiej.

Jaka jest rola adm. Darlana

Londyn, 17. XI. Z różnych źródeł donoszą, że adm. Darlan uważany jest przez sprzymierzonych jako odpcwie- dzialny za interesy francuskie w Afryce Płnc. Podobno wydaje on za zgodą gen. Eisenhowera zarządzenia, dotyczące wewnętrznych spraw Afryki francuskiej. Inne źródła podają, że adm. Darlan posiada tylko kompeten- cje wojskowe. W Londynie ani Waszyng- tonie nie wyjaśniono dotychczas ofi- cjalnie roli adm. Darlana. Petain ogłosił, że Darlan działa wbrew je- go instrukcjom, że jest pozbawiony wszystkich swych stanowisk i wyłąc- zony ze społeczności francuskiej. Adm. Darlan mianował gen. Giraud na- czelnym dowódcą wojsk francuskich w Afryce Płnc. Gen. Giraud oświad- czył, że celem, jaki przyświeca woj- skom francuskim, jest wyparcie Niem- ców najpierw z Afryki a później z Francji.

Znowu wielki nalot na Genuę

Londyn, 16. XI. Nocy dzisiejszej znowu bombardowana była Genua. Był to 6-ty nalot na tę ważną bazę w czasie od 22 października, a 4-ty nalot w listopadzie. Poraz 3-ci z rzędu bombowce brytyjskie powróciły z nad Genui bez żadnych strat, mimo że tym razem obrona plot była wzmo- cniona. Zbombardowano znowu zakłady zbrojeniowe Ansaldo i wywołano wiel- kie pożary w porcie. Włosi przyzna- ją, że straty są wielkie. Lotnicy opowiadają, że w drodze powrotnej, przelatując Alpy widzieli jeszcze pożary w Genui.

W Rosji bez ważniejszych zmian

W Stalingradzie natarcia niemie- ckie na fabryczną dzielnicę miasta zostały odparte. Na innym odcinku Rosjanie odzyskali stracony w ostat- nich dniach teren. W walkach padło 1.500 Niemców. Na Kaukazie w rej. Nalczyku Rosjanie idą naprzód, na płnc-wschód od Tuapse odparli wszy- stkie przeciwnatarcia n-pla.

Z O S T A T N I E J C H W I L I

Londyn, 17. XI. Na Pacyfiku mary- narka i lotnictwo amerykańskie od- niesły wielkie zwycięstwo nad Ja- pończykami, unicestwiając próbę od- bicia przez n-pla stanowisk na wy- spach Salomona. W 3-dniowej bitwie zatopiono 23 okręty japońskie, w tym 1 pancernik, 5 krążowników i 5 kontr- torpedowców. Flota jap. skierowała się na północ. Straty marynarki ameryk. wyniosły 8 okrętów. - Gen. Mc. Arthur objął osobiście d-two wojsk na N. Gwinei.